Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK II WARSZAWA, NIEDZIELA, DN. 12 MARCA 1933 R. ZESZYT 6

1933 RZEMIOSŁO Cena 20 gr

CZASOPISMO TYGODNIOWE
WYDAWANE
PRZEZ RADĘ IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, NOWOGRODZKA 41 m 1, tel. 9-17-42.

ODDZIAŁY:
BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; *BRZEŚĆ N/B.*, plac J. Piłsudskiego 13; *BYDGOSZCZ*, ul. Jagiellońska 10; *GRUDZIĄDZ*, ul. Groblowa 29/31; *KATOWICE*, ul. Stawowa 10; *KIELCE*, ul. Wspólna 4; *KRAKÓW*, ul. św. Anny 9; *LWÓW*, ul. Kościelna 8; *LUBLIN*, ul. Powiatowa 3; *ŁÓDŹ*, ul. Ewangelicka 18; *ŁUCK*, ul. J. Piłsudskiego 14; *NOWOGRÓDEK*, ul. Piłsudskiego 8; *POZNAŃ*, ul. Fr. Ratajczaka 26/27; *STANISŁAWÓW ul.* Sapieżyńska 18; *TARNOPOL*, Izba Rzemieślnicza, *WARSZAWA*, ul. Szkolna 2; *WILNO*, ul. Adama Mickiewicza 23; *WŁOCŁAWEK*, ul Kaliska 1.

Redaktorzy: WŁ. GINDRICH I A. ZABĘSKI

PRENUMERATA: KWART. Zł. 2.40, PÓŁROCZN. Zł. 4.80, ROCZNIE Zł. 9.60.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 180, ½—90 zł., ¼—50 zł., 1/8—25 zł., 1/16—15 zł.

Odrodzenie rzemiosła — podstawą zwalczenia kryzysu

Wiosenna sesja parlamentarna zbliża się ku końcowi. Nie załatwiono wprawdzie jeszcze szeregu projektów ustaw z zakresu zagadnień gospodarczych, społecznych i innych, jednak z punktu widzenia interesów rzemiosła już dzisiaj można zamknąć bilans prac ciał ustawodawczych pod tym względem i ocenić, w jakim stopniu żywotne postulaty rzemiosła mogą być w większej lub mniejszej mierze uwzględnione przez czynniki miarodajne, na podstawie życzeń ciał ustawodawczych.

Przez trybuny obu izb przesunął się szereg kompetentnych mówców i rację przyznać należy uwagom czasopisma „Rzemiosło" zamieszczonym w 5-ym numerze, że *nigdy dotąd nie poświęcono rzemiosłu tyle miejsca w obradach Sejmu i Senatu*, mimo, iż tempo obrad było bardzo szybkie. Ciała ustawodawcze wysłuchały opinji najbardziej miarodajnych rzemieślników i działaczy rzemieślniczych oraz poważnych ekonomistów, że wymienimy tylko nazwiska *pp. posłów E. Idzikowskiego, C. Ptasińskiego, F. Marjańskiego oraz senatorów pp. J. L. Everta, Skoczylasa, Głąbińskiego, J. Rogowicza, S. Wiechowicza* i innych. Wszyscy mówcy podkreślili konieczność dźwignięcia rzemiosła pod względem gospodarczym, dowodząc, że w ten tylko sposób można skutecznie złagodzić kryzys gospodarczy i że polityka gospodarcza Państwa powinna pójść jaknajrychlej w kierunku *prawdziwego odrodzenia rzemiosła i przyznania mu właściwego miejsca w gospodarstwie narodowem.*

Senator J. L. Evert specjalnie podkreślił w swem przemówieniu, że środek na złagodzenie kryzysu widzi *w podniesieniu konsumcji wewnątrz kraju, co dałoby się przeprowadzić przez otoczenie należytą opieką w pierwszym rzędzie rzemiosła.*

Słuszność tych wywodów potwierdził p. Minister Przemysłu i Handlu, *gen. F. Zarzycki*, w dyskusji nad budżetem swego resortu.

Rzemiosło polskie, śledząc uważnie przebieg obrad parlamentarnych, przyjęło ich wyniki z zadowoleniem. Rada Izb Rzemieślniczych R. P. otrzymała szereg korespondencyj z całego kraju, wyrażających pełne uznanie za akcję obrony rzemiosła, przeprowadzoną dzięki ścisłemu porozumieniu jego przedstawicieli, zgrupowanych w Radzie, z posłami i senatorami. Jakkolwiek w wartko płynącej dyskusji trudno było poruszyć wszystkie zagadnienia, a poszczególni mówcy omówili tylko sprawy zasadnicze, należy podkreślić, że *osiągnięta jednomyślność parlamentu i rządu była rzetelnym sukcesem wysiłków rzemieślniczego samorządu gospodarczego.*

W uzupełnieniu obrad ciał ustawodawczych usłyszeliśmy też na innym terenie głos czołowego przedstawiciela Izb przemysłowo-handlowych, *p. Prezesa Cz. Klarnera*, który z ramienia Ligi Pracy w Warsza-

DRUKARNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO W WARSZAWIE

wie wygłosił w dniu 26 lutego b. r. referat o sytuacji gospodarczej Polski.

P. Prezes C. Klarner, jako reprezentant wielkiego przemysłu i handlu, nie interesował się dotychczas sprawami drobnej wytwórczości. Społeczne jednak stanowisko *p. Klarnera,* jako Prezesa związku Izb Przemysłowo-Handlowych nie powstrzymało go jednak od wysunięcia słusznej pod każdym względem tezy, że *nadmiar ludności w Polsce należy kierować do rzemiosła, przemysłu i handlu.* W ten sposób p. Prezes Klarner stwierdził, że jednym z najbardziej skutecznych środków w walce z obecnym bezwładem gospodarczym jest *wzmożenie wytwórczości rzemieślniczej, wskutek czego Państwo odzyska doskonałego płatnika, a bezrobocie, ta największa plaga naszych czasów, zostanie w dużym stopniu złagodzone.*

Tak więc zarówno oświadczenia przedstawicieli rządu, posłów i senatorów oraz życia gospodarczego są w zasadzie zgodne. Należy w konsekwencji ustalić drogi, wiodące do urzeczywistnienia tych poglądów.

Zainteresowane czynniki muszą w tym wypadku ułatwić zadanie. Rzemiosło polskie, w swym programie gospodarczym, przyjętym na Zjeździe Delegatów Izb Rzemieślniczych w grudniu 1932 r. ustaliło szczegółowo swe postulaty. Idzie o to, aby były one życzliwie potraktowane przez czynniki decydujące. Sądzić należy, że wobec jednomyślnej opinji najpoważniejszych czynników gospodarczych w kraju, zrealizowanie wszystkich słusznych żądań rzemiosła, zawartych w tym programie, wejdzie najrychlej na właściwą drogę, przedewszystkiem w imię dobrze zrozumianego interesu Państwa i gospodarstwa społecznego. ***W. G.***

Rzemiosło musi otrzymać pomoc kredytową

Cechą charakterystyczną doby obecnej jest bezwątpienia ogromne zapotrzebowanie na kredyty, przy bardzo ograniczonych możliwościach jego pokrycia ze strony wszelkiego typu instytucyj kredytowych.

Powszechnie wiadomo, jak dużą rolę odgrywa w każdem przedsiębiorstwie możność łatwego korzystania z kredytu, jeżeli oczywiście użyty on jest na cele ściśle produkcyjne. Możność taka nieraz decyduje o dalszych losach placówki.

Liczne warsztaty rzemieślnicze, gęsto po kraju rozsiane specjalnie ciężko odczuwają brak kapitału obrotowego, a nie mając możności uzyskania kredytu, niejednokrotnie narażone są na zagładę.

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. rozumiejąc doniosłe znaczenie kwestji kredytowej dla rzemiosła i chcąc mu przyjść z pomocą, czyni obecnie w Banku Gospodarstwa Krajowego starania o uzyskanie kredytu obrotowego dla rzemiosła.

Celem omówienia wszelkich zagadnień, związanych ze sprawą kredytów, Rada Izb zwołała na dzień 3-go marca r. b. posiedzenie Komisji dla Spraw Kredytowych, na którem obecni byli przedstawiciele rzemiosła, oraz wybitni przedstawiciele społeczeństwa z *pp. Senatorami J. L. Evertem, J. Rogowiczem i inż. W. Hauszyldem,* Naczelnikiem Wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu na czele.

Przewodniczył obradom *P. Senator S. Wiechowicz.* Na wstępie *p. Senator Evert* podkreślił duże znaczenie rzemiosła dla życia gospodarczego kraju, wskazując, że rzemiosło jest tym czynnikiem, któ:ry odgrywa doniosłą rolę w życiu gospodarczem społeczeństwa. Dlatego też, nawet ze względów politycznych należy się mu troskliwa opieka i pomoc ze strony czynników rządzących.

W dalszym toku obrad dużo miejsca poświęcono sposobom, jakie najbardziej odpowiadałyby i zapewniały właściwe rozprowadzenie otrzymanych kredytów wśród rzemiosła. Podkreślić należy przemówienie *p. Inż. W. Hauszylda, Naczelnika Adm. Przem. i Rzem. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.* Mówca zobrazował stan instytucyj kredytowych rzemiosła na terenie Państwa, oraz omawiał kwestję najwłaściwszego rozprowadzenia kredytów wśród rzemieślników. Według p. Naczelnika W. Hauszylda, punktem wyjścia powinna być organizacja akcji spółdzielczej, ujęta od dołu.

Odmienny pogląd był reprezentowany przez *p. Sen. J. Rogowicza,* który stanął na stanowisku, że wskazane jest stworzenie Centralnego Banku Rzemieślniczego.

Nie wnikając narazie, w jaki sposób załatwioną będzie kwestja techniki rozprowadzenia kredytów, należy spodziewać się, że akcja Rady Izb Rzemieślniczych uwieńczona zostanie powodzeniem i rzemiosło w niedługim czasie będzie miało możność korzystania z taniego kredytu obrotowego.

Z ostatniej chwili

NOWE PROJEKTY FINANSOWE.

Do Sejmu wpłynęły projekty o ulgach dla dłużników sum hipotecznych, proponujące obniżenie oprocentowania do 6% rocznie. Ponadto Min. Skarbu zgłosiło projekt emisji biletów skarbowych, które jako krótkoterminowe zobowiązania skarbu umożliwią normalne gospodarowanie wpływami podatkowemi i przyczynią się niewątpliwie do lepszego regulowania zobowiązań i zwiększenia zamówień państwowych.

CECHY PRZYMUSOWE NA G. ŚLĄSKU.

Do Sejmu wpłynął projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. o prawie przemysłowem. W myśl tego projektu rozporządzenie ma być uzupełnione nowemi artykułami, które pozwalają na tworzenie cechów przymusowych dla jednego rodzaju rzemiosła lub kilku rzemiosł pokrewnych w myśl życzeń korporacyj.

Przepisy mają obowiązywać wyłącznie na G. Śląsku.

W obronie rzemiosł budowlanych

Przemówienie senatora inż. J. Rogowicza

Na posiedzeniu Senatu w dniu 15 lutego b. r. przy rozpatrywaniu projektu ustawy o kierowaniu robotami budowlanemi i sporządzaniu projektów tych robót na obszarze miasta Gdyni, wygłosił p. *sen. J. Rogowicz (B. B.)* następujące przemówienie w sprawie uprawnień rzemiosł budowlanych.

Należy niewątpliwie powitać z dużem uznaniem inicjatywę Rządu w kierunku roztoczenia należytej opieki nad rozbudową i budownictwem miasta Gdyni. Jednak ustawa, ustalająca zasady kierowania robotami budowlanemi i sporządzania planów tych robót na obszarze Gdyni, nie wyczerpuje zagadnienia, gdyż *nie reguluje sprawy wykonywania robót.*

NIEJASNOŚĆ OBOWIĄZUJĄCYCH USTAW.

Zagadnienie to jest w naszem ustawodawstwie dość skomplikowane. Mamy mianowicie ustawę przemysłową z czerwca 1927 r. i mamy ustawę o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z 16 lutego 1928 r. W tej ustawie budowlanej nie mówi się właściwie o wykonawstwie robót, mówi się tylko o kierowaniu robotami i o sporządzaniu planów. Istnieje luka odnośnie do wykonawstwa robót, natomiast podtytuł rozdz. VII, obejmującego te właśnie artykuły, na które powołuje się referent i uzasadnienie rządowe, a mianowicie art. 378—381, zawiera określenie sprzeczne z treścią tych artykułów, mianowicie: „wykonywanie robót budowlanych i utrzymywanie istniejących budynków". Wszystkie artykuły tego rodzaju mówią *o kierowaniu, a nie o wykonywaniu robót.* Wobec braku ścisłego rozgraniczenia między kierowaniem a wykonywaniem, jak również wobec fałszywego podtytułu odnośnego rozdziału, *pojęcie kierowania pokrywa się w praktyce z pojęciem wykonywania robót.* Są to jednak czynności, a więc i uprawnienia zasadniczo odrębne.

OBOWIĄZKI WYPŁYWAJĄCE Z USTAWY PRZEMYSŁOWEJ.

Polskie prawo przemysłowe z r. 1927 określa uprawnienia i kategorje poszczególnych rzemiosł. Art. 142 prawa przemysłowego wylicza 63 zawody rzemieślnicze, do których zalicza również *rzemiosła budowlane: murarstwo, ciesielstwo i kamieniarstwo,* niema jednak w prawie przemysłowem ściśle określonych uprawnień dla tych rzemiosł budowlanych. Nakłada ono cały szereg obowiązków takich, jak na inne rzemiosła, a więc obowiązek kształcenia uczniów, wyzwalania czeladzi, zdawania egzeminów na mistrzów i t. p., natomiast *nie precyzuje ściśle uprawnień i nie zabezpiecza określonych praw dla tych warsztatów pracy.* A cóż jest warsztatem pracy dla rzemieślnika budowlanego? Nie jest nim warsztat w pojęciu ogólnem, codziennem. *Dla niego warsztatem pracy jest budowa!*

Na budowie wykonuje on roboty murarskie, ciesielskie, kamieniarskie. *Brak w prawie przemysłowem zabezpieczenia uprawnień rzemiosłom budowlanym stawia je w sytuacji niesłychanie ciężkiej.*

ZAMĘT WYWOŁANY PRZEZ USTAWODAWSTWO BUDOWLANE.

Stworzyła sę sytuacja taka, że wykonywaniem robót budowlanych, a więc wykonywaniem: ciesiołki, wykonywaniem robót murarskich i kamieniarskich może się zajmować każdy, kto kieruje robotami, a więc inżynier, architekt lub technik budowlany, mający uprawnienie do prowadzenia robót. Stwarza to na terenie rzemiosła budowlanego niesłychaną *konkurencję dla zawodu budowlanego i wytwarza fuszerkę.* Jest rzeczą jasną, że najlepszy architekt, czy inżynier nie umie murować, robić ciesiołki i wykonywać robót kamieniarskich. Prawo budowlane nadaje mu jednak te prawa, wobec tego oddaje on od siebie samo wykonywanie ludziom nieraz bez żadnych kwalifikacyj i uzdolnień fachowych, *z pominięciem i z krzywdą dla wykwalifikowanego rzemiosła, które skazane jest w tych warunkach na zupełną zagładę.* Należy zatem rozgraniczyć pojęcia kierownictwa i dozoru technicznego od wykonawstwa. Sprawę tę trzeba raz wreszcie w ustawie budowlanej uregulować. W tym kierunku był przedsiębrany cały szereg kroków przez odnośne organizacje samorządu gospodarczego, a więc przez Izby Rzemieślnicze, przez szereg zjazdów rzemieślniczych i budowlanych.

NALEŻY ZNOWELIZOWAĆ USTAWĘ BUDOWLANĄ.

To spowodowało jedynie to, że w listopadzie 1930 r. Ministerstwo Robót Publicznych wydało rozporządzenie interpretacyjne do odnośnych władz administracyjnych, mające na celu ujednostajnienie interpretacji ustawy. Rozoporządzenie to nie rozwiązało sprawy, ponieważ samo było interpretowane rozmaicie. Ta sprawa wymaga definitywnego i radykalnego ustawowego załatwienia, zarówno w ustawie budowlanej, w kierunku zapełnienia tej luki, jaka w tej chwili istnieje, jak i w prawie przemysłowem z 1927 r.

W tej myśli pozwalam sobie zwrócić się do odnośnych pp. Ministrów, a w pierwszym rzędzie do p. Ministra Spraw Wewnętrznych, ażeby tę lukę wypełnił i zainicjował *nowelizację* w tym duchu *ustawy budowlanej z 1928 r.* Do czasu zaś przeprowadzenia tej nowelizacji — aby wydał przepisy, któreby normowały tę sprawę w myśl intencji ustawy przemysłowej i *zapewniały rzemiosłom budowlanym należyte uprawnienia i ochronę, których w tej chwili są całkowicie pozbawione.*

*

Mamy nadzieję, że Min. Spraw Wewnętrznych, które w chwili obecnej otrzymało częściowo uprawnienia b. Min. Robót Publicznych, ureguluje jak najśpieszniej to ważne zagadnienie i usunie niejasność i możność jednostronnego komentowania ustawy budowlanej, a przez to przywróci uprawnienia rzemieślników budowlanych.

Ważny etap organizacyjny zawodów budowlanych

W Radzie Izb Rzemieślniczych odbyło się dn. 7 b. m. zebranie rzemieślniczych organizacyj budowlanych, na którem reprezentowane były: Centralny Związek Cechów Rzemiosł: murarskiego, ciesielskiego i kamieniarskiego; Komitety organizacyjne Ogólnopolskich Zjazdów Rzemiosł Budowlanych w: Krakowie i Łodzi i inne organizacje rzemieślnicze.

Obrady zagaił sen. St. Wiechowicz.

Najważniejszym wynikiem obrad było powołanie do życia przy Radzie Izb Rzemieślniczych Naczelnego Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskich Zjazdów Mistrzów Rzemiosł Budowlanych. W skład komitetu weszli pp.: F. Zarzycki (Łódź), jako przewodniczący, oraz pp.: S. Czechowicz (Kraków), J. Domaradzki (Warszawa), Z. Zahrt, Starszy Cechu Cieśli (Warszawa), M. Chodorowski (Lublin), S. Kwiatkowski (Lwów), C. Ptasiński (Lublin), W. Karczmarek (Poznań) i J. Nagórski (Włocławek). Rzecznikami Komitetu na terenie ciał ustawodawczych będą w Sejmie posłowie: E. Idzikowski i C. Ptasiński, a w Senacie p. Senator Rogowicz.

Powstanie Komitetu postanowiono podać do wiadomości odnośnym resortom ministerjalnym.

W ten sposób nastąpił doniosły akt scalenia organizacyjnego różnych, dotąd istniejących reprezentacyj, a generalne przedstawicielstwo interesów rzemiosł budowlanych przejął *Naczelny Komitet Wykonawczy z siedzibą w stolicy.*

Referat o nowelizacji ustawy przemysłowej i budowlanej wygłosił *Dyrektor Rady Izb, p. M. Grzybowski*, a po zanalizowaniu dezyderatów rzemiosła budowlanego zakomunikował zebranym, iż *PP. Ministrowie: B. Pieracki i F. Zarzycki wyrazili swą zgodę na nowelizację ustaw: budowlanej i przemysłowej w tych artykułach, które dotyczą zawodów budowlanych.*

Wobec przejęcia zasadniczych spraw i generalnej reprezentacji przez Naczelny Komitet Wykonawczy, zjazd zwołany na dzień *12 marca r. b.* przez Centralny Związek Cechów murarskich, ciesielskich i kamieniarskich, będzie miał wyłącznie charakter konferencji informacyjnej bez mocy wiążącej zapadłych na nich uchwał dla ogółu rzemiosła budowlanego.

Walka o istnienie rzemiosła szewskiego

Wiadomo powszechnie, że najdotkliwszy kryzys wśród branż rzemieślniczych przechodzi szewstwo. Powody tego stanu rzeczy, pomijając ogólne przyczyny, jak spadek konsumcji, zubożenie społeczeństwa i t. d. tkwią również w bardzo znacznym imporcie obuwia zagranicznego.

Kilka cyfr, ustalonych zapomocą zestawień statystycznych, scharakteryzuje ciężkie położenie szewstwa polskiego w chwili bieżącej. I tak przy istnieniu w kraju 50.000 zakładów szewskich i w przybliżeniu 60.000 warsztatów chałupniczych, zatrudniających około 200.000 pracowników, liczba bezrobotnych wynosi 50 tysięcy osób, spadek płac dochodzi w niektórych miejscowościach do 70% i spadek obrotów do 80%. Pomimo tych, wprost katastrofalnych cyfr, ilość przywiezionych par obuwia wynosiła w r. 1929 około 700.000 par, w r. 1930 — 850.000 par, w roku 1931—780.000 par, w r. 1932 około 600.000 par. Zwolennicy importu obuwia wysuwają pogląd, że wpływa on na zniżkę cen produktów krajowych. Pogląd ten jest niesłuszny, albowiem równolegle z zaostrzającym się kryzysem powstała tak silna konkurencja między krajowymi wytwórcami, że szewski warsztat rzemieślniczy prowadzony jest dzisiaj poniżej granic rentowności.

Jak wielka dysproporcja istnieje dzisiaj pomiędzy możliwością produkcji szewskiej, a faktyczną produkcją, wyjaśni zestawienie, z którego wynika, że na 45 miljonów par możliwości produkcyjnej rocznie, wytwarza się łącznie z przemysłem fabrycznym zaledwie 11 miljonów par (10 miljonów szewstwo i 1 miljon fabryki mechaniczne).

Import obuwia zagranicznego, pomnażając bezrobocie, przyczynia się do dalszej depresji na rynku pracy i tak już zdewastowanego ogólnemi konjunkturami, dlatego też zaradzenie złu jest dosłownie nakazem chwili.

Równocześnie kapitał zagraniczny, tworząc fabrykę w Chełmku pod Krakowem, rozbudowaną na wielką skalę, której produkcja obliczona jest w przyszłości na miljony par rocznie, grozi szewstwu faktyczną zagładą. Przy całkowitej mechanizacji produkcji wypada dziennie na jednego pracownika 10 — 14 par, gdy przy produkcji ręcznej wypada jedna para. Jeżeli nie zapobiegnie się i to radykalnie tempu mechanizacji — to nowe dziesiątki tysięcy pracowników szewskich znajdą się na bruku.

Projekt ustawy o ochronie produkcji szewskiej i cholewkarskiej (patrz miesięcznik „Rzemiosło" Nr. 6/7, str. 165), przyjęty tak gorąco przez szerokie warstwy rzemieślników szewców i ich organizacje, nie został jeszcze dotąd zrealizowany. Wyrażając nadzieję, że właściwe czynniki przyśpieszą jego losy, musimy podkreślić konieczność uregulowania produkcji szewskiej w tym przejściowym okresie specjalnemi rozporządzeniami, albowiem każdy dzień przynosi nowe komplikacje pogłębiające kryzys i zastój na rynku pracy rzemiosła szewskiego.

Imponujący zjazd w Zagłębiu Dąbrowskiem

W dn. 5 b. m. odbył się w Sosnowcu regjonalny zjazd samodzielnych rzemieślników chrześcijan Zagłębia Dąbrowskiego przy udziale około 600 rzemieślników z pow. będzińskiego, zawierciańskiego i olkuskiego.

W zjeździe wzięli udział: pp. *Boxa, Starosta Powiatowy w Będzinie, inż. E. Zagrodzki, delegat Wojewody Kieleckiego, Misky, Naczelnik Wydz. Szkoln. Zaw. krakowskiego, Kurat. St. Wiechowicz, Senator i przewodniczący Rady Izb. Rzem., E. Balcer, Prez. Kiel. Izby Rzem. W. Wojtowicz Instruktor Korp. Przem. Woj. Kieleckiego, G. Axentowicz Dyr. Kieleckiej Izby Rzem. A. Zabęski Red. czas. „Rzemiosło", C. Ptasiński, poseł i dyr. Lubelskiej Izby Rzem., Gosiewski poseł, Marjański poseł, Kuźniak Kom. rządowy m. Sosnowca, Gruszczyński w. prezes Sosnowieckiej Izby Przem.-Handlowej.*

Ponadto zauważyliśmy przedstawicieli władz skarbowych i samorządowych z Zagłębia Dąbrowskiego oraz licznych delegatów miejscowych organizacyj społecznych.

Zjazd otworzył Prezes miejscowego Tow. Rzemieślniczego *Siłuszek*, poczem zebranych powitał Starosta pow. będzińskiego *Boxa*, delegat P. Wojewody, *Inż. E. Zagrodzki* oraz przedstawiciele władz ustawodawczych, samorządowych i inni.

Na przewodniczącego powołano p. *Langego* z Częstochowy.

Ukonstytuowano Prezydjum, do którego weszli przedstawiciele wszystkich większych miast Zagłębia oraz sen. *S. Wiechowicz* i pos. *Marjański.*

Zjazd przyjął jednomyślnie wysłanie depesz do: *P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Polski J. Piłsudskiego i Ministra Przemysłu i Handlu F. Zarzyckiego*, poczem wysłuchano referatów: świadczenia socjalne — poseł *Gosiewski;* Konsolidacja rzemiosła polskiego — sen. *St. Wiechowicz;* Prawo przemysłowe — poseł *C. Ptasiński;* Zagadnienia oświatowe — ref. inż. *Krzyżkiewicz* i p. *Misky;* Znaczenie samorządu rzemieślniczego dla rzemiosła — Prez. *E. Balcer;* Kredyty dla rzemiosła — *Kicki;* Sprawy podatkowe — red. *Zabęski;* Zabezpieczenie oraz przyspieszenie windykacji należności rzemieślnczych — adw. *Janczewski;* Zwalczanie nielegalnego rzemiosła — prez. *Bednarek.*

Po referatach odbyła się dyskusja, w której zabierali głos liczni mówcy poczem Komisja Redakcyjna przedłożyła projekt rezolucyj, które jednomyślnie zostały przyjęte.

Budowa kolei Warszawa — Radom

Sejm przyjął projekt ustawy o budowie kolei Warszawa — Radom. Nowa ta linja komunikacyjna przyczyni się niewątpliwie do ożywienia gospodarczego kilku powiatów, będących dużemi ośrodkami produkcji rzemieślniczej, a nie posiadających dotychczas dogodnej komunikacji z Warszawą i Krakowem.

O równomierne rozłożenie ciężarów podatkowych

Komisja do spraw Podatkowych przy Radzie Izb Rzemieślniczych R. P. rozpatrywała w dniu 8 b. m. projekt ustawy *o podatku majątkowym*, złożony przez Radę Ministrów do Sejmu.

Posiedzenie zagaił *p. Sen. Wiechowicz*, zaznaczając, że projekt tej ustawy nie był przesłany do opinji samorządów gospodarczych przed zgłoszeniem go do Sejmu, wobec tego samorządy będą mogły swoją opinję wypowiedzieć przez posłów i senatorów.

P. Sen. Wiechowicz zaprosił na przewodniczącego konferencji *posła K. Reussa.*

Po zreferowaniu projektu ustawy oraz zgłoszeniu odpowiednich wniosków przez referentów *PP. Adw. H. Herszberga i red. A. Zabęskiego*, oraz po przeprowadzeniu obszernej dyskusji, w której między innymi brali udział pp.*: Poseł K. Reuss, Aniołowicz, Weber, Dyr. Niedźwiedzki, Naczelnik Burgraf* i inni, ustalono, że: z należności, wypływających z tytułu podatku majątkowego, wymierzonego w 1923 r., *rzemiosło wywiązało się dobrze, gdyż pozostało od rzemiosła do pobrania wszystkiego 17% zaległości.* Natomiast inne gałęzie życia gospodarczego, a w pierwszym rzędzie rolnictwo i duży przemysł posiadają poważniejsze zaległości. Komisja podkreśliła, że ustawa o podatku majątkowym z 1923 r. była w swojej konstrukcji wadliwa i nadmiernie obciążyła płatników. Również stwierdzono, że obecny system podatkowy często zwalnia duże objekty majątkowe z obowiązku płacenia podatków, mimo ich ogromnej wartości, oraz korzyści i świadczeń, z jakich ze strony państwa korzystają, wskutek tego *średnie i małe przedsiębiorstwa są nierównomiernie obciążone podatkami.*

Wychodząc z założenia, iż podatek majątkowy może być wprowadzony jedynie dla tych gospodarstw, które z jakichkolwiek bądź powodów nie opłacają innych podatków, lub opłacają je w kwocie nieproporcjonalnie niskiej w stosunku do swej wartości, wobec trudnej sytuacji gospodarczej rzemiosła, wymagającego obecnie pomocy państwa, Komisja wypowiedziała się *przeciw wszelkim nowym obciążeniom podatkowym.*

Frontem do morza!

Jesteśmy świadkami tak ważnych wypadków na świecie, że zdaje się nadchodzi jakiś przełomowy okres w dziejach powojennych. Jeżeli chodzi o sprawy najżywiej nas obchodzące, należy podkreślić powagę sytuacji politycznej, jaka wywiązała się w związku z dalszym, zwycięskim pochodem hitleryzmu w Niemczech. Wybory do parlamentu, które odbyły się dnia 5 b. m. dały Hitlerowi i sprzymierzonym z nim niemiecko-narodowym Hugenberga, większość. W ten sposób rządy Niemiec znalazły się na niewątpliwie dłuższy okres w ręku najbardziej skrajnych odwetowców, którzy wysilą wszystkie siły, aby przy najbliższej przyszłości wyciągnąć na porządek dzienny rewizję granic zachodnich naszego państwa. Tymczasem wichrzą opinję europejską, a specjalnie prowokującą akcję prowadzą w Gdańsku, gdzie zamierzali zniszczyć potężną placówkę mienia Państwa polskiego, a mianowicie składy broni i amunicji, mieszczące się zgodnie z klauzulami Traktatu Wersalskiego, na Westerplatte. Na szczęście zamach został odkryty i sparaliżowany w samym zarodku. Rząd i społeczeństwo polskie powinny zaostrzyć swą czujność, gdyż musimy być przygotowani na wszystko.

Do niebywałej wściekłości doprowadza Niemców uroczyste otwarcie w Polsce nowej drogi kolejowej w dniu 1 marca r. b., łączącej Górny Śląsk z Gdynią, z pominięciem węzła gdańskiego. Nowa linja kolejowa ma ogromne znaczenie dla gospodarczych interesów Polski, gdyż łączy najkrótszą drogą najbogatszy zakątek naszej ziemi z morzem, a jest również bardzo ważna ze względów politycznych, jako arterja strategiczna. Przez ukończenie linji Katowice—Gdynia na przestrzeni czterystu kilkudziesięciu kilometrów dokonaliśmy dzieła poważnego, spajając stalowem ramieniem dwie najważniejsze dzielnice Polski.

Pogorszenie się bilansu handlowego

Z ostatnich obliczeń statystycznych wynika dalsze zmniejszenie się nadwyżki wywozu nad przywozem towarów zagranicznych.

W styczniu bilans handlu zagranicznego według dotychczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wykazuje: w wywozie 1.038 tys. ton, wartości *71.400 tys. zł.*, w przywozie 154 tys. ton, wartości *64.734 tys. zł.* Saldo dodatnie wynosi więc 6.666 tys. zł. czyli zmniejszyło się w porównaniu do grudnia r. z. o 8.731 tys. zł.

Zwiększył się wywóz towarów polskich, jak: bale, deski i łaty, cukier, nasiona roślin pastewnych i traw.

Zmniejszył się wywóz artykułów jak: węgiel, jęczmień, żyto, szyny, żelazo i stal, jaja, parafina, rudy, przędza wełniana, cynk, fasola, oraz trzoda chlewna.

Zwiększył się przywóz artykułów jak: tytoń, rudy żelazne, juta i odpadki, cytryny i pomarańcze, garbniki, przędza bawełniana i odpadki.

Natomiast obserwujemy nadal znaczny przywóz artykułów rzemieślniczych, które mogą być w zupełności wyrabiane w kraju.

Na kwestję tę winny zwrócić specjalną uwagę Izby Rzemieślnicze i Rada Traktatowa przy samorządzie gospodarczym, aby ochronić rzemiosło przed zbytecznym przywozem towarów zagranicznych.

Do sprawy tej powrócimy w najbliższym numerze, ogłaszając obszerny wykaz towarów, niepotrzebnie sprowadzonych z zagranicy.

Obowiązki rzeczoznawców podatkowych

Podatek obrotowy w życiu rzemieślnika stanowi ciężar, który ponosić trzeba na rzecz skarbu własnego państwa, ale który trzeba wymierzać według słuszności, bez krzywdy dla płatnika i z uwzględnieniem jego warunków osobistych.

Wymiar podatku obrotowego odbywa się z udziałem członków Komisji szacunkowej i rzeczoznawców z pośród rzemieślników. Czy członkowie i rzeczoznawcy zawsze stoją na wysokości zadania? Niestety, ich opinja bywa nieraz zlepkiem własnych wrażeń. Nic dziwnego, że niektóre Izby rzemieślnicze zamierzały urządzać konferencje, na których mają być wyjaśniane przepisy prawa podatkowego w odniesieniu do różnych branż rzemieślniczych.

Słuchacze wówczas poznaliby ogólne sposoby oceniania zarobków i dochodów każdej branży i będąc powołani na członków Komisyj podatkowych lub rzeczoznawców, mogliby dokładnie wyjaśniać komisjom szacunkowym i urzędom skarbowym, ile naprawdę dany rzemieślnik zrobił w swej pracowni obrotu, jaki miał dochód i jaki należy mu wymierzyć podatek.

Przecież na wymiar podatku wpływać winien rozmiar pracowni, ilość robotników wykwalifikowanych i uczniów, posługiwanie się motorami, sezonowość pracy, ceny surowca i robocizny, posiadany kapitał obrotowy, kredyt pieniężny i surowcowy, rozwój, czy zastój w branży i różne inne okoliczności.

Jeżeli pragniemy słusznego wymiaru podatków, dajmy komisjom skarbowym przedewszystkiem doskonałych rzeczoznawców.

Z działalności Rady Izb Rzemieślniczych

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. czyni starania w kierunku podjęcia przez rzemiosło eksportu obuwia i ubrań do Rosji. W tym celu Rada Izb wystosowała memorjały do Sowpoltorgu, Min. P. i H., Radcy Handlowego przy Poselstwie Polskiem w Moskwie oraz odbyła szereg konferencyj.

SPRAWY PRZYWILEJÓW DLA SUROWCÓW KRAJOWYCH

W dniu 8 b. m. odbyło się posiedzenie Podkomisji do spraw surowców zwierzęcych, Komisji powołanej dla zbadania możliwości rozszerzenia zbytu surowców rolniczych pochodzenia krajowego przy Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Rolnych. Z ramienia rzemiosła brali udział pp. prezes *J. Szeczmański z Torunia i p. Wójcik z Poznania.*

Przedstawiciele rzemiosła podtrzymywali uprzednio wysuniętą tezę w sprawie potrzeby ograniczenia przywozu do Polski skór surowych, których produkcja istnieje i ma widoki dalszego rozwoju. Uzasadnienie wysuniętych wniosków zostanie przedstawione w najbliższym czasie w specjalnym memorjale, opracowanym w ścisłem porozumieniu z Radą Izb Rzemieślniczych.

NOWE RZEMIOSŁO.

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. czyniąc zadość wysuniętym wnioskom i opinjom Izb Rzemieślniczych, wystąpiła do Pana Ministra Przem. i Hand. z obszernym memorjałem w sprawie zaliczenia do rzemiosł modniarstwa, hafciarstwa (tambukarstwa), bieliźniarstwa, trykotarstwa i sutarstwa, które posiadają cechy rzemiosł i są uprawiane w Polsce w zakładach typu rzemieślniczego.

W przesłanym memorjale Rada Izb Rzemieślniczych podała szczegółową charakterystykę nowych rzemiosł oraz szerzej uzasadniła słuszność i potrzebę rozszerzenia listy rzemiosł zawartej w art. 142 Rozp. Prez. Rzeczp. o prawie przemysłowem.

Obecnie w Radzie Izb są prowadzone studja przygotowawcze w związku z wysuniętemi wnioskami o zaliczenie do rzemiosł innych, obecnie wolnych przemysłów, mających charakter rzemiosł.

EKSPORT DO AMERYKI.

W dniu 3 marca r. b. przy udziale przedstawicieli Rady Izb Rzemieślniczych odbyło się konstytuujące zebranie sekcji Północno - Amerykańskiej przy Radzie Organizacyjnej Polaków zagranicą. Wspomniana sekcja stawia sobie za cel wznowienie eksportu polskiego do Ameryki i wykorzystanie w tym celu wychodźtwa polskiego, reprezentującego 4 miljony obywateli oraz sięga handlowo *10.000 magazynów.* W Radzie Izb są prowadzone prace, zmierzające do zwiększenia udziału rzemiosła w eksporcie do Ameryki.

Uroczyste poświęcenie „Przychodni Lekarskiej" w Poznaniu

W dn. 1 marca b. r. odbyło się w Poznaniu uroczyste poświęcenie „Przychodni Lekarskiej" Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła. Obrzędu tego dokonał ks. prałat Taczak, poczem wygłosił przemówienie prezes Zjednoczenia, inż. E. Namysł.

Wobec tego, że samodzielne rzemiosło pozbawione było dotychczas prawa do korzystania z opieki lekarskiej w istniejących instytucjach, powstanie „Przychodni Lekarskiej" należy powitać z wielkiem uznaniem. Powołanie do życia tej placówki najlepiej rozwiązało kwestję opieki lekarskiej nad rzemieślnikami.

Kierownictwo placówki objął dr S. Janta-Połczyński.

Obniżyć ceny gazu

Z dniem 1 stycznia r. b. niektóre gazownie w województwach: Poznańskiem i Pomorskiem obniżyły ceny gazu o 10 — 15%, dążąc do powiększenia konsumcji. I tak obniżono ceny gazu w Grudziądzu Gnieznie, Gostyninie, Kępnie, Lesznie, Śremie, Środzie i t. d.

Są to pierwsze jaskółki powodzenia w akcji, zdążającej do obniżki gazu, prowadzonej wytrwale przez wszystkie miasta w Polsce. Gazownie bowiem były dotąd wprost niedostępnemi fortecami sztywnych cen, a wszelkie memorjały i pertraktacje nie dały żadnych rezultatów. Zwłaszcza w stolicy Państwa z gazownią nie można było znaleźć wspólnego języka. Dla szerokich warstw ubogiej ludności Warszawy, najbardziej dotkliwa jest opłata za „wynajęcie" gazomierzy, które wynosi zł. 3.75 miesięcznie, co stanowi prawdziwy haracz i uniemożliwia tysiącom konsumentów korzystanie z urządzeń gazowych. Jak wielka jest ta opłata, wystarczy podać, że np. w Berlinie analogiczna opłata wynosi 40 fenigów, czyli nieco ponad 80 groszy. Czy więc można mówić o zwiększeniu konsumcji gazu, jeżeli haracz gazowni jest 4 i pół raza większy, niż w bardzo drogim pod każdym względem Berlinie?

Na upór można odpowiedzieć tylko uporem, a dobry przykład dali reszcie stolicy mieszkańcy Żoliborza, którzy przestali korzystać z gazu. Wobec tej zdecydowanej postawy gazownia poraz pierwszy poszła na ustępstwa, którą jednak Żoliborz odrzucił. Pertraktacje trwają dalej, ale nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy Żoliborza wyjdą z tej walki zwycięsko.